

Uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego przez zgromadzenie Ligi Narodów

GENEWA, 21.5. (PAT). Nadzwyczajna sesja zgromadzenia Ligi Narodów, która wczoraj rozpoczęła swe prace uczciła upamiętnienie pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zgromadzenie otworzył urzędujący prezes rady Ligi Narodów, komisarz spraw zagranicznych ZSRR p. Litwinow, który wygłosił następujące przemówienie:

Otwieram nadzwyczajną sesję zgromadzenia Ligi Narodów pod znakiem żałoby. Państwo, sąsiadujące z moim krajem, straciło męża, którego potężna osobistość złączyła jest nierozdzielnie z historią wstąpienia Polski i rozwoju jej życia publicznego od chwili odzyskania bytu państwowego. Marszałek Piłsudski poświęcił całe swoje życie sprawie odrodzenia Polski i ponosił dla tej sprawy największe ofiary. Zasłużenie został uznany bohaterem narodowym. Od początku nowego bytu Polski aż do swego zgonu kierował Marszałek Piłsudski losami swego kraju, który skonsolidował. Dzięki jego wysiłkom Polska zajmuje w rodzinie narodów należne jej miejsce i cieszy się powszechnym szacunkiem.

Uroczystości żałobne ostatnich dni wykazały w jakiej mierze Marszałek Piłsudski był miłowany przez naród, który mu pomógł do wyzwolenia się spod obcego jarzma i który znalazł w nim wodza i budowniczego. Nie zapominać, że Polska pod rządami Marszałka Piłsudskiego podpisała z rządem, który reprezentuje jeden z kamieni węzłowych pokoju i bezpieczeństwa, jakie usilnie pragniemy utwierdzić w obecnym dacie Europy krytycznym okresie, składając szczerą hołd pamięci tego wielkiego męża stanu. Podzielimy żałobę narodu polskiego.

Na wniosek przewodniczącego zgromadzenie uczciło pamięć Marszałka Piłsudskiego chwilą skupionego milczenia.

GENEWA, 21.5. (PAT). Na sejmie zabrał głos przedstawiciel Francji Massigli:

„Pierwszy naczelnik państwa polskiego, pierwszy marszałek Polski, Józef Piłsudski, wielki człowiek, którego zabrała śmierć, był wspaniałym ucieleśnieniem patriotyzmu narodu polskiego, symbolem jego wiary, jego idealizmu i jego uzasadnionej dumy. „Wskrzesiłeś w nas wiarę w nasze własne siły” — powiedział wczoraj prezydent Rzeczypospolitej polskiej w ostatnich słowach pożegnania dla zmarłego.

Wyprowadziwszy Polskę z grobu, gdzie kombinacje polityczne chciały ją nazwać pogrzebać. Oddał Piłsudski całe swe życie ojczyźnie, wżamian za to Polska cała oddała się jemu. Stał się panem serc i dusz całego narodu, który dziś oplakuje jego śmierć, delegując na uroczystości pogrzebowe swego ministra spraw zagranicznych i stawnego, czcąc otoczonego bohatera wielkiej wojny.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii, minister Eden oświadczył:

„Pragnąłbym wyrazić głębokie współczucie, jakie odczuwa w tej ciężkiej chwili naród angielski dla narodu polskiego. Marszałek Józef Piłsudski był wielkim mężem stanu, bohaterem narodowym, postacią legendarną, cechował go mistwo i niezależność. Wpływ jego na historię Polski był decydujący, z dumą będę wspominał niedawne chwile, kiedy był to mój danem rozprawiać z nim w ostatnich chwilach jego życia. Wówczas Polska traciła swego największego człowieka, oddając hołd jego pamięci, zapewnił nam naród polski o sympatii całego kraju.”

Przedstawiciel Włoch, baron Aloisi wyraża w imieniu narodu włoskiego i rządu faszystowskiego najgłębszy hołd dla pamięci Marsz. Piłsudskiego

„Z Marszałkiem Piłsudskim schodzi do grobu wielki żołnierz i wielki mąż stanu ale dzieło jego pozostało i trwać będzie wiecznie, gdyż wskrzeszając swą ojczyznę, urzeczywistniał Marszałek wszelkie marzenia całego swego rycerskiego narodu. Swymi talentami, niezachwianą wiarą w przyszłość swego narodu, swym realizmem i swą niezwykłą energią oparł Marszałek Piłsudski państwo polskie na silnych podstawach, które są najlepszą gwarancją pomyślności całego narodu. Naród włoski, który otacza największą czcią bohaterów i męczenników swego ryzgimentu, jest w stanie lepiej niż inne narody ocenić wielkość bohaterską twórcy nowej Polski.”

Następnie zabierali kolejno głos przedstawiciele Hiszpanii, Węgier, Portugalii, Turcji, Finlandii, Lotwy i Argentyny. Wszyscy mówcy przemówienia swe poświęcili uczczeniu pamięci Marsz. Piłsudskiego.

GENEWA, 21.5. (PAT). Jako ostatni mówca zabrał głos przedstawiciel Polski min. Komarnicki, który wygłosił następujące przemówienie:

„Dwa dni zaledwie upłynęły od chwili, gdy wszystkie prawie państwa złożyły hołd w sposób tak godny i serdeczny pamięci Marszałka Piłsudskiego, obecnie zgromadzenie Ligi Narodów w sposób tak wzruszający przyłącza się do wielkiej żałoby Narodu Polskiego. W imieniu rządu mojego składam moje najszczerze podziękowania

zgromadzeniu Ligi, a w szczególności delegacjom, które dały wyraz swym uczuciom.

Naród Polski jest głęboko wzruszony hołdem, jaki złożył świat cywilizowany temu, który był twórcą Polski współczesnej. Wieczysta pamięć o nim kierować będzie wysiłkami przyszłych pokoleń w dążeniu do wielkości i rozkwitu Polski. Cały Naród Polski w dniach żałoby narodowej zjednoczył się zespół w wspólnej idei miłości ojczyzny. Naród polski udowodnił swoim niezmiernym bólem, że rozumie rolę dziejową tego, który poległ swojej woli, płomiennym patriotyzmem i niezłomną głębią myśli wyznaczył Polsce należne miejsce w społeczności Narodów.

Marszałek Piłsudski, któremu Polska zawdzięcza współczesne formy swego życia suwerennego oraz poczucie konieczności ścisłej współpracy z innymi rządami, domagając się od innych, aby szanowano słuszne prawa Polski, Marszałek Piłsudski dążył równocześnie do tego, by życie międzynarodowe opierało się na szczerem i otwartym poszanowaniu praw innych państw, był on głęboko przekonany, że to właśnie stanowi niezbędny warunek prawdziwej współpracy międzynarodowej.

Dopełniwszy dzieła naczelnego Wodza armii, która walczyła o niepodległość Państwa, Marszałek podjął inne nie mniej ciężkie zadanie swego życia, zadanie polegające na odbudowie i dostręgnięciu życia Polski do nowych warunków jej bytu narodowego i międzynarodowego. Marszałek Piłsudski głęboko rozmyślał nad zagadnieniem współpracy międzynarodowej, wysunięciem przez codzienną pracę męża stanu, który wziął na siebie odpowiedzialność wobec historii za przyszłość Polski. Przybycie jego do Genui miało w zamierzeniach Marszałka na celu szukanie właściwych metod, wiodących do usunięcia z życia międzynarodowego nienawiści i nieufności.

Rząd polski wierząc, że na straż ideologii wielkiego zmarłego, w dalszym ciągu nie zaprzestanie brać udziału w uczciwie i lojalnej współpracy międzynarodowej, która szczególnie droga była sercu Marszałka Piłsudskiego.”

Abisya oskarża Włochy

GENEWA, 20.5. (PAT). Cesarz Abisyni nadesłał do sekretariatu Ligi Narodów telegram, w którym oskarża Włochy o gromadzenie wojska i materiałów wojennych nad granicą Abisynii oraz o chęć uchylecia się od bezstronnego rozstrzygnięcia sporu włosko-abisynskiego. Dalej cesarz oskarża Włochy iż pragnie one przy pomocy pogrożeń utrzymać nad Abisynią odszkodowanie za szkody, których Abisynia nigdy nie wyrządziła. Równocześnie — głosi nota abisynska — Włochy bezprawnie okupują część terytorium Abisynii i wszczęły akcję propagandową, usiłując okupację usprawiedliwić misją cywilizacyjną Włoch w stosunku do narodu abisynskiego.

GENEWA, 20.5. (PAT). Koła francuskie informują, że min. Laval przybędzie do Genui w środę rano i zabawi tu zapewne jedną dobę.

LONDYN, 21.5. (PAT). „Daily

Min. Laval w Paryżu

PARYŻ, 21.5. (PAT). Wczoraj przed południem powrócił z Krakowa do Paryża min. Laval, oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu północnym obecny był ambasador Chłapowski, po przywitaniu z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie:

Podróż moja wypadła znakomicie, jako przedstawiciel Francji, doznałem serdecznego, a nie raz wprost wzruszającego przyjęcia. Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie przeprowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

Premier Mandżuko podał się do dymisji

TOKJO, 21.5. (PAT). — Szefer rząd Mandżuko Hsiao-Czuczeńg podał się do dymisji spowodowany złym stanem zdrowia. Cesarz Kang-Teh mianował premierem dotychczasowego ministra wojny generała Czang-Czing-Wai

Spiżyty ze słomy

RYGA, 21.5. (ATE). — Według doniesień z Moskwy, w Dniepropetrowsku została uruchomiona pierwsza doświadczalna fabryka przerabiania słomy na spirytus. Sposób wydobycia spirytusu został wykryty przez inż. Gutgerca.

ly Mail” ogłasza oświadczenie złożone przedstawicieli tego dziennika przez cesarza Abisyni. Po oskarżeniu Włoch, że szukają zaczepki ze strony Abisyni, cesarz oświadczył:

„Jestem zmartwiony i zdziwiony, iż wielkie mocarstwa patrzą obojętnie na przygotowania wojenne Włoch. Czy mam z tego wyciągnąć wniosek, że Wielka Brytania, Francja i Włochy zawarły ze sobą milczące porozumienie co do dalszych losów Abisyni? Liczę na to, że niezainteresowani w tej sprawie członkowie Ligi Narodów czuwać będą nad tem, aby doprowadzono do porozumienia cellem zażegnania wojny.”

Przeszło 200.000 osób przewiozły koleje podczas uroczystości żałobnych w Warszawie i Krakowie

Jak wiemy, w dniach uroczystości żałobnych związanych ze śmiercią Marsz. Piłsudskiego, ruch na kolejach był spogęwany. W dniach 15 i 16 maja przewieziono do Warszawy 210-ma pociągami normalnymi około 100.000 osób, ponadto uruchomiono w tych dniach 15 pociągów dodatkowych z delegacjami i pocztami sztandarowymi oraz pięć pociągów dodatkowych z organizacjami cywilnymi.

Dnia 17 maja uruchomiono 22 pociągi dodatkowe do Krakowa, w tym pociąg żałobny oraz pociąg specjalny, wiozący p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Rząd, Sejm, dyplomację i t. p. Pociągi te odeszły z Warszawy w ciągu 7 godzin linją Warszawa — Radom — Kielce — Kraków i linją Warszawa — Częstochowa — Kraków.

Ogółem przybyło do Krakowa na uroczystości żałobne około 125

W dniu wczorajszym premier Sławek udał się przedpołudniem do Belwederu, gdzie był przyjęty przez p. Marszałka Piłsudskiego.

W kołach zbliżonych do rządu twierdzą, iż przed paru dniami p. Marszałek oświadczył, że zamierza po ciężkim ciosie, jaki ją spotkał, wyjechać na dłuższy czas wraz z córkami do Pikieliszek. Po czątkowo miał ten wyjazd nastąpić bezpośrednio po zakończeniu uroczystości żałobnych, córki s. p. Marszałka nie zgodziły się jednak na przedwczesne zakończenie roku szkolnego i oświadczyły, że pragną pozostać w swych klasach aż do końca roku szkolnego. Wobec tego wyjazd p. Marszałkowej

nastąpi dopiero za miesiąc.

Co się tyczy dalszych uroczystości żałobnych po śmierci Marszałka Piłsudskiego, to mógł Marszałek zostać w poniedziałek przez kazany wileńskiemu Instytutowi badania mózgu, serce zaś — jak donosi „J. K. C.” — ma być w najbliższym czasie przewiezione do Wilna i wraz z ziemią z grobu malki złożone w Ostrej Bramie. Uroczystości ta będzie miała charakter cichy, prawdopodobnie zamknięty tylko w gronie najbliższej rodziny.

Będzie to jednak tylko przewóz, aż do chwili, gdy zgodnie z życzeniem zmarłego prochy matki przewiezione będą do Wilna. W

najbliższym czasie wyjeżdża na Litwę w związku z tą sprawą kpt. Lepecki, poczem obędzie się z honorami wojskowymi eksportacja do Wilna, gdzie zwłoki będą złożone w mauzoleum granitowym.

Ponieważ prace nad mauzoleum wymagać będą dłuższego czasu, przeto uroczystości złożenia urny z sercem u stóp trumny malki odbędzie się dopiero w jesieni.

Należności polskie w Hiszpanii

Eksporterzy polscy do Hiszpanji natrafiają na trudności w uzyskaniu należności za dostarczone towary. Dotyczy to zwłaszcza eksportu jai.

Na mocy polsko-hiszpańskiej umowy handlowej otrzymała Polska kontyngent eksportowy jai do Hiszpanji w wysokości około 700 wagonów rocznie. Na poczet kontyngentu wysłano dotychczas do Hiszpanji około 350 wagonów jai, co przedstawia wartość około 3,5 milionów złotych.

Na poczet należności powyższych otrzymano dotychczas za ledwie 10 proc. Importerzy hiszpańscy uzasadniają opóźnienie w regulowaniu należności polskich trudnościami w uzyskaniu przydziału dewiz.

Rewolucja komunistyczna w Portugalii?

LONDYN, 21.5. (PAT). — Z Lizbony otrzymano w ciągu nocy alarmujące wiadomości o grożącym tam przewrocie komunistycznym. W rozmaitych punktach miasta stoi w pogotowiu policja.

Kupował skradzione przedmioty

LWÓW, 21.5. W Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa karna przeciwko 47-letniemu doktorowi filozofii Bolesławowi Nyczowi, oskarżonemu o to, że nabył u niewyśledzonych złodziei 9 skradzionych przez nich w firmie „Fot-Radio-Palace” aparatów fotograficznych oraz biuterię, skradzioną u sędziego śledczego Lobera z Tarnopola.

Akt oskarżenia zarzucał dalej doktorowi Nyczowi, że przedstawiając się jubilerowi Malinowskiemu w Wilnie jako profesor wileńskiego uniwersytetu dr. Jan Sierpiński, kupił pierścień za

1300 zł, przyczem gotówką zapłacił 300 zł, a na pokrycie reszty wystawił trzy weksle opatrzone sfałszowanym podpisem dr. Sierpińskiego.

Na rozprawie oskarżony bronił się tłumacząc, że aparaty i biuterię nabył w dobrej wierze, nie wiedząc, że pochodzą z kradzieży. Zaprzeczył natomiast jakoby w Wilnie przedstawiał się za profesora uniwersytetu dr. Sierpińskiego.

Sąd skazał dr. Nycza na rok więzienia, 600 zł. grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg pięciu lat.

Aresztował lekarza gdyż rozmawiał po łacinie

GNIEZNO, 21.5. — Ciekawy proces toczył się przed tutejszym Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Mogilnie. Przed sądem stanął urzędnik policji śledczej Antoni Rutz, oskarżony o bezpodstawne aresztowanie lekarza i nadużycie władzy. W dniu 17 stycznia bież. roku Rutz około godziny 3-ej rano znalazł się w restauracji dworcowej, gdzie jeden z pijanych gości zwrócił mu uwagę na podejrzanego, jego zdaniem, człowieka, lekarza ze Strzelna, Leona Błaszkiwicza. Podejrzanym zaś wydał się mu dr. Błaszkiwicz dlatego, że nie kazał się tytułować doktorem, i że z jednym z znajomych zamielił kilka słów po łacinie. Na podstawie tych poszlak Rutz aresztował lekarza pod zarzutem szpiegostwa, nie sprawdzwszy nawet jego legitymacji. Na posterunku policji dr. Błaszkiwicz zażądał pomocy lekarskiej, ponieważ był chory i miał jechać na operację do Bydgoszczy. I znów nie sprawdzono

należycie tożsamości lekarza i dopiero na skutek interwencji znajdującego się na posterunku znajomego dr. Błaszkiwicza, został on uwolniony.

Sąd po stwierdzeniu że Rutz jest alkoholikiem i bezprawnego aresztowania dokonał po pijanemu, zawiesił mu wykonanie kary na lat pięć.

Nowe urzędy cenne

Minister Skarbu powołał do życia nowe urzędy cenne, a to na lotnisku w Gdyni (oddział urzędu celnego) oraz na granicy polsko-czechosłowackiej w Chocelowie.

Do zakresu działania urzędu celnego w Gdyni (Rumja) należy odprawa podróży i ich bazy, przyjmowanie i przekazywanie przesyłek w komunikacji lotniczej. W ten sposób lotnisko w Gdyni staje się lotniskiem celnym.

Przez utworzenie urzędu celnego w Chocelowie przejście graniczne Chocelów — Sucha Hora staje się drogą celną.

Pływak Fick jest za drogi

Słynny pływak amerykański Fick, Polak z pochodzenia, który w trzech dniach przybywa do Europy na szereg startów nie wozmie udziału w zawodach w Pradze, jak to było początkowo projektowane, gdyż jest za kosztowny. Ten sam powód prawdopodobnie zdecydował o tym, że nie bierzemy w Polsce najszczęśliwszego obecnie pływaka na świecie.

W Ostrej Bramie

spocznie serce Marszałka Piłsudskiego

W dniu wczorajszym premier Sławek udał się przedpołudniem do Belwederu, gdzie był przyjęty przez p. Marszałka Piłsudskiego.

W kołach zbliżonych do rządu twierdzą, iż przed paru dniami p. Marszałek oświadczył, że zamierza po ciężkim ciosie, jaki ją spotkał, wyjechać na dłuższy czas wraz z córkami do Pikieliszek. Po czątkowo miał ten wyjazd nastąpić bezpośrednio po zakończeniu uroczystości żałobnych, córki s. p. Marszałka nie zgodziły się jednak na przedwczesne zakończenie roku szkolnego i oświadczyły, że pragną pozostać w swych klasach aż do końca roku szkolnego. Wobec tego wyjazd p. Marszałkowej

nastąpi dopiero za miesiąc.

Co się tyczy dalszych uroczystości żałobnych po śmierci Marszałka Piłsudskiego, to mógł Marszałek zostać w poniedziałek przez kazany wileńskiemu Instytutowi badania mózgu, serce zaś — jak donosi „J. K. C.” — ma być w najbliższym czasie przewiezione do Wilna i wraz z ziemią z grobu malki złożone w Ostrej Bramie. Uroczystości ta będzie miała charakter cichy, prawdopodobnie zamknięty tylko w gronie najbliższej rodziny.

Będzie to jednak tylko przewóz, aż do chwili, gdy zgodnie z życzeniem zmarłego prochy matki przewiezione będą do Wilna. W

Nie będzie zmiany rządu decyzyja P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Dnia 20 maja o godz. 12-ej w południe odbyło się w prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem pana premiera Sławka posiedzenie Rady Gabinetowej. Po posiedzeniu p. premier udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po powrocie z Zamku pan Premier oświadczył co następuje:

„Twarda rzeczywistość zmusza nas po oddaniu hołdu prochom Marszałka Józefa Piłsudskiego powrócić do pracy codziennej, jakiej wymaga od nas życie.

Zgon Marszałka Piłsudskiego — tego wielkiego autorytetu, który dawał rządowi siłę, a społeczeństwu poczucie spokoju na zaufaniu oparte — stworzył nowy stan rzeczy w Państwie.

Uważałem, że w tej sytuacji P. Prezydent Rzeczypospolitej winien mieć nieskrępowaną swobodę wglądnąć w możliwość powzięcia

decyzji co do osób, którym chciałby powierzyć ster rządów. W tej chwili, po odbytej naradzie ze wszystkimi ministrami, oddałem do dyspozycji Pana Prezydenta cały gabinet.

P. Prezydent uznał za wskazane obecny gabinet utrzymać nadal. Podporządkowując się woli P. rezydenta i w oparciu o jego zaufanie, rząd podejmuje dalszą pracę i swój obowiązek spełni.

Wierzę, że głęboki wstrząs, który widziałem w dniach ostatnich na twarzach i we wmyślonych w siebie oczach ogółu — zespolił je go myśli dookoła spraw Państwa.

Jestem przekonany, że to zespolenie znajdzie swój wyraz w pracy codziennej wszystkich i że dzięki temu postawiona nam w spuściznie przez Marszałka Piłsudskiego siła i powaga Państwa będziemy umieli własnym wysiłkiem utrzymać i nadal ją wzmacniać.”

Starożytną bramę odkonano w Kijowie

RYGA, 21.5. (ATE). Z Moskwy donoszą, że podczas robót kanalizacyjnych w Kijowie w centrum miasta natrafiono na starożytną bramę Kijowa, pochodzącą, według

opinii archeologów, z 11-go wieku. Według podania, przez bramę tę wtargnęli tatarscy wojownicy chana Batyja do stolicy wielkiego księstwa kijowskiego.

Król duński przybył do Sztokholmu na ślub duńskiego następcy tronu

SZTOKHOLM 21.5. (PAT). — Dziś z okazji zaślubin duńskiego następcy tronu ks. Fryderyka z księżniczką szwedzką Ingridą przybyli do Sztokholmu na pokładzie okrętu „Danneborg” król duński Chrystjan z małżonką królową Aleksandrą. Król szwedzki Gustaw 5-ty, księżkę następcę tronu szwedzkiego Gustaw Adolfa z małżonką ks. Luizą, ks. Ingrida z księżciem następcę tronu duńskiego Fryderykiem wypłynęli na powitanie gości na jachcie królewskiej „Vasaorden”. Królestwo duńskie z okrętu przesiedli się na ląd i dopłynęli do brzozy, gdzie nastąpiło uroczyste powitanie, w którym wzięli udział członkowie

domu panującego szwedzkiego i duńskiego króla.

Królowie Szwecji i Danii udali się następnie wraz z orszakiem do pałacu królewskiego.

Okręt z naftą Wyleciał w powietrze

WIEDEN, 21.5. (ATE). Z Aten donoszą: W porcie Pireus wydarzyła się silna eksplozja nafty na okręcie „Katherina”. Okręt o pojemności 3000 tonn wyleciał w powietrze. Ponieważ możliwymi wybuchu była zauważona w ostatniej chwili przez załogę, ofiar

w ludziach nie było, gdyż marynarze zdążyli zawczasu opuścić okręt, rzucając go do morza. Płonący okręt wkrótce przedstawiał słup ognia. Ponieważ wybuch nastąpił w pobliżu wielkich składów benzyny, wśród ludności powstała panika.